Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 1 PAZDZIERNIKA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.
Poza krótkimi wzmiankami o sprawach polskich nie wspomina się.

Sprawy ogólne.
Radiostacje niemieckie starają się przekonać słuchaczy, że sytuacja wewnętrzna w W.Brytanji jest bardzo ciężka oraz, że w St.Zjednoczonych i Anglji nastroje są smutne na skutek niepowodzeń politycznych. Podkreśla się również niepokój wśród rządów emigracyjnych z krajów wschodnio-południowej Europy. Radiostacje sowieckie omawiają przede wszystkim wypadki na frontach. Pozatem mówi się o bohaterskiej armji czerwonej oraz solidarności i woli zwycięstwa narodów radzieckich.

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 30.IX.g.12.30.
Z Berlina donoszą : w obozach uchodźczych położonych we wschodniej części Warthegau w okolicy Litzmannstadt zorganizowane zostały szkoły pomocnicze. Nauczycielkami są studentki.

ALLOUIS, po niemiecku, 29.IX.g. 17.30., D-t.B.B.C.
Reporter, opisując obrazy z życia farmy w Warthelandzie w Wolsztynie o godzinie czwartej rano, tłómaczy, że folwarki i młyny w tej okolicy, znajdującej się zaledwie od trzech albo czterech lat pod niemieckim zarządem, zostały odnowione i zmodernizowane. Rolnik, który zajmuje opisywany folwark od wiosny 1941 r. opowiada, że po przybyciu na miejsce pierwszym jego dążeniem było zapewnienie zużytkowania całej ilości mleka. W tym celu zainstalował maszyny nowe i z drugiej ręki oraz wybudował tymczasowe szopy, kryte słomą. Ilość mleka wzrosła z 4.000 na 24.000 litrów dziennie i założona została produkcja dwóch rodzajów sera. Dawniej przed rokiem 1941 produkcja nie wystarczała na potrzeby małego miasta, obecnie jednak ok.3.000 kg. masła wysyła się tygodniowo do Berlina i na Górny Śląsk. Produkcja sera znajdowała się w tym samym stanie. Obecnie można było podwyższyć cenę mleka dostarczanego przez rolników. W roku 1940

mleczarnia przerabiała 2 miliony litrów mleka rocznie. Obecnie zaś 7 milionów. Rolnik wyraził nadzieję, że w przyszłym roku zużytkowane zostanie 10-12 milionów litrów mleka.

Uwaga : dotyczące Polski patrz również BRUKSELA, po flamandzku, 28.IX.g.18.00., II /Ogólne/.

II.

Ogólne.

BRUKSELA, po flamandzku, 28.IX.g.18.00., D-t.B.B.C.
Komentator omawia egoizm polityki brytyjskiej i twierdzi, że Belgowie zapominają o faktach historycznych, które jasno i dowodnie wykazywały te właściwości polityki W.Brytanji. Mówi on m.inn.: "Spaak, który został ministrem, oświadczył przed wojną na belgijskim kongresie pracy : "Ci, którzy wierzą, że W.Brytanja walczy o demokrację, popełniają wielki błąd. Jeśli W.Brytanja chwyta za broń, to wówczas tylko, gdy to leży wyłącznie w jej interesie". Że teraz przeoczy on temu w Londynie co wówczas powiedział do swych zwolenników, to to nie może mu przeszkodzić bym serdecznie od nim nie myślał. Z natury jest on pełnym życia i nikt nie może żądać, by belgijski minister urzędujący w Londynie miał ambicję do zdobycia korony męczeńskiej podobnie jak Darlan i Sikorski."

ROZGŁOSNIE NIEMIECKIE /dla Niemiec/, po niemiecku, 29.IX.g.19.00., D-t.B.B.C.
"Manchester Guardian" oświadcza, że W.Brytanja musi współpracować z bolszewikami w większym niż dotąd zakresie. Zamianowanie Wyszyńskiego jako bolszewickiego przedstawiciela przy algierskim komitecie jest dowodem, że bolszewicy chcą być włączeni we wszystkie dyskusje dotyczące zachodniej i południowej Europy.

ROZGŁOSNIE NIEMIECKIE /dla Norwegji/, po norwesku, 29.IX.g.12.00., D-t.B.B.C.
Ze Stocholmu donoszą : wielka liczba nielegalnych strajków w przemyśle brytyjskim zwróciła uwagę opinji na polityczny front wewnętrzny. Piszą o tem londyńscy korespondenci wszystkich angielskich dzienników. Robotnicy brytyjscy są niezadowoleni z powodu niezdecydowanego stanowiska rządu wobec powojennych problemów. "Stockholms Tidningen" zauważa, że każdy robotnik brytyjski zdaje sobie sprawę, iż politycy obiecali mu lepszy świat po wojnie. Obecnie widzi, że rząd brytyjski coraz mniej chętnie wysłuchuje spraw związanych z temi zagadnieniami i to w miarę jak zwiększają się zyski wojenne. Robotników płaci się obietnicami na odległą przyszłość.

ROZGŁOSNIE NIEMIECKIE /na zagranicę/, po angielsku, 29.IX.g.19.30., D-t.B.B.C.
Miarodajne koła niemieckie oświadczają, że eksport niemiecki wzrósł w czasie wojny. Niektóre artykuły i materiały

eksportuje się w ilościach wielokrotnie wyższych od przedwojennych. W ten sposób skompensowano zostało obcięcie importu zamorskiego do Europy, a niemieckie zdolności eksportowe stały się stosem pacierzowym przemysłu europejskiego. Dzięki dostawom z Niemiec fabryki w całej Europie pracują i bezrobocie znikło z kontynentu. Według zapewnień najwybitniejszych niemieckich ekonomistów przemysł europejski będzie miał dosyć do roboty by zapewnić pełne zatrudnienie robotnikom europejskim na najbliższe dziesięciolecia.

LAHTI, po szwedzku, 29.IX.g.11.15. D-t.B.B. C.
"Hufvudstadsbladet" w artykule wstępnym omawia świeżo wyszłą z druku książkę pułk.K.A.Bratta, eksperta wojskowego i współpracownika "Stockholms Tidningen". Książka ta to zbiór artykułów napisanych przez pułkownika w lecie i wczesną jesienią i zatytułowana "Decyzja nadchodzi ze wschodu". Jakkolwiek Bratt nie jest zwolennikiem narodowego socjalizmu, ani też nowego porządku w Europie, to jednak próbuje on otworzyć oczy szwedzkiej publiczności, oświadcza "Hufvudstadsbladet", a to z tej przyczyny, że zdaniem jego Szwedzi mają poglądy jednostronne. Zdaniem Bratta Niemcy znajdują się w trudnym położeniu, prowadząc wojnę na dwa fronty, czego zawsze usiłowały uniknąć. Uważa on za możliwe osiągnięcie pewnego porozumienia między Niemcami a Rosją, a to w wyniku uporu mocarstw zachodnich, które stale rozgłaszają swoją decyzję, żądanie bezwarunkowej kapitulacji oraz swe zamiary zupełnego pognębienia Niemiec. Jeżeli dojdzie do takiego porozumienia, to wówczas zdaniem Bratta, osiągnięcie przez mocarstwa zachodnie ostatecznego zwycięstwa nie będzie ogzystować. Bratt podkreśla następnie trudność utrzymania armji rosyjskiej zdala od Europy centralnej, w wypadku gdyby Niemcy ustąpiły mocarstwom zachodnim. Sądzi on, że gdyby Niemcy zmuszone były bezwarunkowo skapitulować wobec mocarstw zachodnich, to wówczas możliwości powstrzymania przez Anglo-Amerykanów rosyjskiego marszu naprzód, oraz rewolucji bolszewickiej w centralnej Europie byłyby zupełnie iluzoryczne. Z naciskiem podkreśla autor, że siła Niemiec musi być utrzymana, i szkicuje smutny obraz skutków jakieby przyniosła inna alternatywa.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 29.IX.g.15.20.
W czasie konferencji prasowej dr.Schmidt, na zapytanie jednego z korespondentów w sprawie rzekomej podróży Tito do Kairu, celem przeprowadzenia rozmów z jugosłowiańskim rządem emigracyjnym, odesłał pytającego do komentarzy, które ukazały się na ten temat w prasie szwedzkiej. Jeden z korespondentów szwedzkich w Londynie nadesłał do swego pisma depeszę, według której niektóre rządy emigracyjne południowo-wschodniej Europy, znajdujące się obecnie w Londynie pragnęłyby widzieć zajęcie swych krajów przez wojska brytyjskie i St. Zjednoczonych, celem uprzedzenia czerwonej armji. Dobrze poinformowane koła londyńskie uznają wprawdzie tego rodzaju tendencje za zrozumiałe, jednakowoż jasno stwierdzają, że Londyn i Waszyngton mogłyby zająć się temi problemami tylko w porozumieniu z Moskwą. Dr.Schmidt nazwał ten niedwuznaczny komentarz brytyjski i amerykański nowym dowodem, na to, że kampanja pogłosek, która szerzy się w niektórych państwach Europejskich na temat gotowości opieki W.Brytanji i Stanów

Zjednoczonych są zwykłym szwindlem. Stwierdzenie to wskazuje w dalszym ciągu na fakt, że zachodnie demokracje ani nie mają ochoty, ani też nie są w stanie powstrzymać armje sowieckie. Dlatego też jest możliwym, że emigracyjny rząd jugosłowiański, zdając sobie sprawę z tego stanu rzeczy, próbuje obecnie wojść w bezpośredni kontakt z Tito, przedstawicielem bolszewizmu, w celu negocjowania korzystnego zbliżenia, podobnego do tego, które podjął ostatnio Benesz.

MOSKWA, po angielsku, 28.IX.g.23.00. D-t.B.B.C. "Wojna i klasa pracująca" w komentarzach o sytuacji zagranicą omawia ucieczkę Mussoliniego. Po kapitulacji Włoch prasa brytyjska rozpoczęła dyskusję na temat co się ma stać z Mussolinim. "Daily Express" szczegółowo opisywał przyszły proces. "Po wydaniu, zostanie on internowany jako jeniec wojenny w jednym z krajów alianckich, pod ścisłym aresztem, aż do chwili wytoczenia mu przygotowanej sprawy. Wówczas, prawdopodobnie nie przed końcem wojny, będzie on oskarżony o szereg przestępstw, za które będzie odpowiadał przed sądem złożonym z międzynarodowych prawników." Inne pismo brytyjskie "Daily Telegraph & Morning Post", oświadczyło, że proces Mussoliniego powinien się odbyć we Włoszech. Jak wiemy ta niespieszna i okolicznościowa dyskusja o losie Mussoliniego została w nieoczekiwany sposób przerwana przez oddział spadochroniarzy S.S., który uwolnił tego notorycznego kryminalistę i zapewnił mu stanowisko na którym raz jeszcze będzie mógł być przyczyną straty wielu żyć ludzkich. Raz jeszcze udowodniono zostało, że potrzeba szybkich i zdecydowanych czynów a nie słów.